

## Cytat tygodnia

”

„Z chwilę, gdy DTS-ka zostanie zakończona, będziemy mieli powiązany cały główny układ drogowy Gliwic. Podejrzewam, że nie będzie w Polsce drugiego miasta, które miałyoby tak dobre skomunikowanie praktycznie wszystkich dzielnic”

Zygmunt Frankiewicz, prezydent Gliwic podczas śródowej konferencji prasowej poświęconej budowie gliwickiego odcinka Drogowej Trasy Średnicowej



**Potwierdza się informacja, którą podawaliśmy w Gazecie Miejskiej w kwietniu. Toszecka 2 - stanie się nowym adresem kupców z Balcerka. Ci, którzy zamierzają dalej handlować będą musieli się tam przenieść. Choć nie wszystkim się to podoba, nie ma wyboru - obiecanej wcześniej hali przy ul. Traugutta nie będzie.**

# Balcererek na Toszecką

Miasto podjęło ostateczną decyzję i w związku z budową Drogowej Trasy Średnicowej proponuje kupcom teren przy ul. Toszeckiej, w bezpośrednim sąsiedztwie Lidla i w okolicy Selgrosa.

Kupcy muszą opuścić plac przy ul. Fredry - przygotowania do budowy średnicówki są już bowiem na finiszu. Możliwe, że roboty na odcinku od ul. Kujawskiej do ul. Portowej, obejmującym m.in.

Balcerka ruszą jeszcze w tym roku.

- Nieruchomość przy ul. Toszeckiej 2 zajmuje działkę o powierzchni 3525 m<sup>2</sup>. Stoją na niej 3 budynki o łącznej powierzchni około 5600 m<sup>2</sup>. Jeden z nich - obiekt z czerwonej cegły pozostały po fabryce szkła - ze względu na swoją wartość historyczną nie może zostać wyburzony. Pozostałe dwa można wykorzystać albo nie - informuje magistrat.

Jeszcze nie wiadomo, kto zajmie się urządzeniem targowiska, miejmy nadzieję, że nowy inwestor będzie bardziej wiarygodny niż firma, która obiecała wybudować obiekt przy ul. Traugutta i z obietnic się nie wywiązała.

Ogłoszony przez urząd miejski konkurs na wydzierżawienie nieruchomości, obejmować będzie okres do 20 lat.

- Otwarcie ofert od zainteresowanych firm przewidziano 31 lipca. Cena minimalna stawki czynszowej za jeden miesiąc wynosi 10.500 zł. Przy wyborze dzierżawcy brana będzie pod uwagę zarówno proponowana cena czynszu, jak i pomysł na zagospodarowanie terenu, w tym zwłaszcza duża liczba miejsc dla kupców detalicznych. Wybrany oferent - niezależnie od tworzonego targowiska - będzie mógł przeznaczyć część nieruchomości na działalność handlowo-produkcyjną - informuje magistrat.

(kk)

Przypomnijmy. Pierwotny plan zakładał, że hala dla kupców z Balcerka powstanie przy ul. Traugutta. Teren po byłej mleczarni, od jej dotychczasowego właściciela (nie było nim miasto Gliwice) kupiła firma Opal z Katowic. Planowany termin realizacji zadania wciąż odkładano w czasie. W końcu firma Opal doszła do wniosku, że inwestycja jest nieopłacalna i zrezygnowano z niej.



Co na temat nowej lokalizacji sądzą interwenci portalu 24gliwice.pl? Czy ich zdaniem jest to atrakcyjna propozycja?

**gość:**

Już to widzę jak komuś będzie się chciało iść na Toszecką na Balcerka ... i tak oto zakończy się kariera wielu tanich sprzedawców...

**kniecik:**

Toszecka 2 - idźcie zobaczyć jak tam jest s\*\*. Miasto o nic nie dba a najchętniej wyburza.

**dar24:**

Przecież oni to elegancko wyszukują pod handel ... s\*\* to nawet na rynku w niedzielę rano jest!

**ja:**

Balcererek nie jest tandetny, ja tam pracuję od 12 lat i jak go zamkną to prawdopodobnie zostanie bez pracy, tak jak i wiele moich koleżanek.

**Normalny 77:**

Ja tylko nie rozumiem jednego - skoro mamy Targowisko Miejskie na ul. Lipowej, gdzie handel od-

bywa się tylko w dwa dni, to dlaczego tam nie można przenieść „Balcerka“?

A co do poprzedniego miejsca to fakt, w takim układzie jak to wyglądało to nie była to chluba i wizytówka miasta. Natomiast, gdyby wygospodarowano teren na kilka (powiedzmy około 10) punktów, gdzie można by kupić świeże warzywa, owoce, kwiaty to i mieszkańcy by byli zadowoleni. A przestrzeń miejska była by bliżej ludzi.

**DZIK... :**

Każde polskie miasto począwszy od Krakowa na Warszawie z Pragą i Bazarom Różycy kończąc, ma tę gorszą stronę. Często jest to strona za rzeką. W Gliwicach ten podział jest nieco inny. Ta gorsza strona to ta za torami. Świadczy o tym również nagromadzenie ściennych malowideł. (...) Powstanie nie mający nic wspólnego z teraźniejszym Balcerkiem „Plac Cudów”. A Balcerkowi biznesmeni teraz ledwie dyszą (inne czasy). Tam trochę „podyśz” i padną. Pozostanie smród, kiła i mogiła. No i ja, bo też mieszkam za torami. Może o to chodzi?



Lubię to

facebook.com/24gliwice